

GRAŻYNA DYDEL-WRÓBLEWSKA

JĘZYK DO CELÓW AKADEMICKICH. UNIKANIE OSOBISTEGO ZAANGAŻOWANIA W TEKSTACH NAUKOWYCH*

1. DYSTANSOWANIE SIĘ¹

Kiedy używamy języka naturalnego jako języka nauki, ważnym problemem staje się uniknięcie osobistego zaangażowania i pozostanie obiektywnym.

Master utrzymuje, że dopóki jakiś fakt nie jest całkowicie udowodniony, naukowcy mogą jedynie oferować wyrafinowane hipotezy na podstawie przeprowadzonych przez siebie badań. Przedstawiając rezultaty powinni wyraźnie zaznaczyć, czy opisane wyniki to udowodnione czy jedynie prawdopodobne fakty. Robi się to dystansując się od przedstawianych twierdzeń przez określenie za pomocą czasowników modalnych lub zdań podrzędnie złożonych STOPNIA PRAWDOPODOBIENSTWA WYRAŻANYCH SĄDÓW (Master 2004, s. 240).

White i McGovern pisząc o stylu akademickim², wyliczają SPOSOBY DYSTANSOWANIA SIĘ i utrzymują, że można uniknąć osobistego zaangażowania:

* Referat ten jest poświęcony problemowi osobistego zaangażowania w tekstach naukowych. Przedstawia sposoby dystansowania się podane w podręcznikach English for Academic Purposes. Przyjęto, że osoba pisząca chce informować rzetelnie, unikając perswazji i/lub manipulacji. Na podstawie semantycznej definicji prawdy Tarskiego oraz strukturalnych różnic między zdaniami języka naturalnego i zdaniami logiki analizowane przykłady podanych sposobów dystansowania się zostały zakwalifikowane do trzech kategorii: wyrażenia okazjonalne, presupozycje oraz zdania samooceniające, tzn. zdania, w których wyrażona jest ocena prawdziwości zawartego w nich sądu.

¹ Angielski termin: *to hedging*.

² „In academic argument, it is common to be impersonal, even when the writer is personally involved in the argument. Impersonality is a way of putting a distance between the writer and the argument” (White, McGovern 1994, s. 60).

- stosując zaimki i formy bezosobowe
- stosując stronę bierną czasowników
- stosując stwierdzenia typu: *X wydaje się Y-kiem*
- stosując „miękkie” propozycje z użyciem *może* lub *być może*
- unikając czasowników takich, jak *sądzę*, *wierzę*
- sygnalizując nasz stosunek do wypowiedzi przysłówkami takimi, jak *prawdopodobnie*, *hipotetycznie*, *nieoczekiwanie*, *zaskakująco* („apparently, unexpectedly, surprisingly, no doubt³, etc.” – White, McGovern 1994, s. 61).

Zdaniem autorów angażujemy się i przestajemy być obiektywni, gdy używamy takich wyrażen opisujących nasz stosunek do wypowiedzianego sądu, jak np. *oczywiście*, *niewątpliwie*, *bez wątpienia*, *na pewno*, *bezdyskusyjnie*, *moim zdaniem* itp. (White, McGovern 1994, s. 61).

Mamy zatem dwie różne definicje dystansowania się. Masters twierdzi, że to ocena prawdziwości wyrażanego sądu⁴, a White i McGovern – że to sposoby uniknięcia osobistego zaangażowania⁵. Jest jeszcze inny problem: nie ma wielkiej różnicy w strukturze zdania 1. i zdania 2., jeśli przyjmiemy, że faktycznie mają one uzasadnienie w przeprowadzonych eksperymentach, chociażby 1. było zakwalifikowane jako styl subiektywny, a 2. – jako obiektywny.

1. *Bez wątpienia, X jest skuteczną metodą* („Undoubtedly, X is an efficient method”).
2. *Wydaje się, że X jest skuteczną metodą* („Apparently, X is an efficient method”).

Stosując metody semiotyczne można uznać, iż oba zdania stwierdzają, że *X jest skuteczną metodą*, i w obu wypadkach ten sąd może być zweryfikowany. Jednocześnie 1. wyraża mocne przekonanie mówiącego, że JEST to zdanie prawdziwe, a 2. – że MOŻE BYĆ prawdziwe.

Kolejny problem to duże podobieństwo struktury zdań 3. i 4.

3. *Wydaje mi się, że p.*
4. *Wydaje się, że p.*

Zgodnie z zaleceniami White’a i McGoverna, 3. z powodu występującego tam zaimka *mi* byłoby zakwalifikowane jako styl subiektywny, a 4. mające strukturę bezosobową – jako obiektywny.

Żeby zatem stwierdzić, czym jest dystansowanie się, i żeby przeanalizować różne rodzaje osobistego zaangażowania, proponuję wziąć pod uwagę następujące struktury języka:

- wyrażenia okazjonalne i słowa o ładunku emocjonalnym

³ Umieszczenie na tej liście *no doubt* jest bez wątpienia pomyłką edytorską.

⁴ Użyte wyrażenie to „the qualification of the truth of a statement”.

⁵ „ways of avoiding commitment”.

- presupozycje
- zdania samooceniające, tj. zdania rozpoczynające się od słów: *sądzę, myślę, jestem pewien, bez wątpienia, wydaje się, prawdopodobnie, możliwe że*, etc. i odnoszące się do siebie samych oraz różnice między językiem i metajęzykiem.

Oparta na logice dwuwartościowej i klasycznej teorii prawdy semantyczna definicja prawdy Tarskiego jest podstawą tych rozważań. „*P*” jest prawdziwe wtedy i tylko wtedy, gdy *p*. Zatem zdanie „*X* is an efficient metod” jest prawdziwe wtedy i tylko wtedy, gdy *X* jest skuteczną metodą. Innymi słowy, jeżeli danym językiem jest *L*, to definicja powinna być sformułowana w innym języku – *M*, nazywanym metajęzykiem (Tarski 1952). Ponadto, ponieważ jest to język służący do celów akademickich, przyjęte zostało założenie, że osoba, która formułuje to zdanie, zna omawiany temat i chce się podzielić swoją wiedzą, przekazując prawdziwe informacje (Olech 2007), tzn. chce informować, a nie perswadować, przekonywać lub manipulować. Przyjęto, że znaczeniem słowa jest jego konotacja, a sąd logiczny jest konotacją zdania, które coś stwierdza i denotuje (Ajdukiewicz 1979, s. 81).

2. DOBÓR SŁÓW

Zaimki osobowe, takie jak *ja* i *my*, i dzierżawcze, takie jak *moje, nasze*, należą do grupy wyrażen okazjonalnych, których znaczenie zmienia się w zależności od tego, kto, kiedy i gdzie ich używa. White i McGovern zalecają, by ich unikać, jeżeli to możliwe. Ta rada bywa trudna do zastosowania w wypadku wyrażen, które nie są rozpoznawane jako okazjonalne, np. powszechnie obecnie używane określenie *rozwój zrównowazonny*. Wyrażenie to zostało wprowadzone i zdefiniowane w raporcie pani Brundtland w 1987 r.: „Na obecnym poziomie cywilizacyjnym możliwy jest rozwój zrównowazonny, tj. taki rozwój, w którym potrzeby obecnego pokolenia mogą być zaspokojone bez umniejszania szans przyszłych pokoleń na ich zaspokojenie”. Termin ten przyjął się w naukach związanych z ochroną środowiska. Jest wszakże wyrażeniem okazjonalnym. Nawet kiedy mamy podane miejsce i czas, np. dolina Rospudy 2008 r., trudno ustalić, który z proponowanych projektów może być uznany za spełniający warunki zrównowazonnego rozwoju, ponieważ dyskutanci inaczej rozumieją słowa *obecne* i *przyszłe potrzeby*.

Słowa nacechowane emocjonalnie, takie jak np. *motłoch* (zamiast *tłum*) lub *klika, układ* (zamiast *zespół, grupa*), praktycznie nie pojawiające się w tekstach naukowych, nie stanowią – jak się wydaje – problemu. Jednakże słowa neutralne mogą w pewnych kontekstach stać się słowami o ujemnym ładunku emocjonalnym. Przykładem są przymiotniki *polski, niemiecki* użyte w kontek-

stach odnoszących się do II wojny światowej. W poprawnych politycznie tekstach mówi się nie o niemieckich, ale o nazistowskich obozach koncentracyjnych. Deskrypcja *polskie obozy koncentracyjne* – pojawiająca się niekiedy w informacjach prasowych, a dotycząca nazistowskich obozów ulokowanych w okupowanej przez Niemców Polsce – jest ewidentnie antypolska, ponieważ (zgodnie z teorią Russella) zakłada, że istniały jakieś polskie, tzn. założone i prowadzone przez Polaków obozy koncentracyjne.

3. PRESUPOZYCJE

Presupozycje są nader często spotykane w wypowiedziach języka naturalnego. Każde pytanie szczegółowe zakłada pewne stwierdzenie. Pytanie: *Dlaczego klimat się ociepla?*, zakłada, że klimat się ociepla. Pytanie: *O ile wzrosła temperatura w Polsce?*, jest zbudowane na presupozycji, iż temperatura w Polsce wzrasta.

W słynnym zdaniu Russella *Obecny król Francji jest łysy* przyjęto, że istnieje ktoś taki, kto jest królem Francji. Określenie wartości logicznej tego zdania – czy jest ono prawdziwe czy fałszywe – jest możliwe jedynie wówczas, gdy jest ono analizowane jako koniunkcja: *Istnieje taki byt, który jest teraz królem Francji, i Ten byt jest łysy* (Russell 1967, s. 270). To rozwiązanie dotyczy wszystkich deskrypcji określonych, a więc również sformułowania *polskie obozy koncentracyjne*⁶.

W tekstach akademickich powinno się podawać – jeżeli to tylko możliwe – dokładne dane, żeby nie powodować nieporozumień, takich jak wspomniane wyżej lub związanych np. z użyciem słów *większość*, *mniejść*. Pisząc o ilości należałoby także unikać słów takich, jak *aż*, *jedynie*, *tylko* itp.

Studenci, którzy pisali test zamieszczony w *Market Leader Test File*, mieli zgodnie z poleceniem przeczytać tekst z następującym fragmentem: *With around 40 carmakers, the market was crowded. Less than half of these had market shares of over 1%. I zaznaczyć, czy zdanie: Only ten car manufactures have a market share of more than 1%, jest prawdziwe T (true), fałszywe F (false) lub nie wiadomo C (can't tell)* (Johnson 2000, s. 11). 43 studentów różnych wydziałów Politechniki Łódzkiej – wszyscy znający język angielski na poziomie B2 CEF – zostało poproszonych o rozwiązanie tego testu. Autor testu oczekiwał odpowiedzi C. Większość studentów, dokładnie 23, wybrała odpowiedź F. Wybór był podyktowany użyciem słowa *tylko*. Studenci ci twierdzili, że w tekście nie było wzmianki o tym, czy *mniej niż połowa* (*less than a half*) jest uważane za „dużo” czy „mało”. Odpowiedź C wybrało 17 studentów; tłumaczyli swój wybór później tym, że wyrażenie *mniej niż połowa* jest nieprecyzyjne i zostało użyte, aby uniknąć podania dokładnej informacji. Pozostałych 3 studentów

⁶ Deskrypcje określone odpowiadają w języku angielskim zwrotom z przedimkiem *the*. W tym wypadku jedynym określonym przedmiotem jest klasa denotowana przez deskrypcję.

uznało, że zdanie jest prawdziwe – argumentując, że twierdzenie $10 < 20$ jest prawdziwe.

Zdanie języka naturalnego może zawierać nie tylko stwierdzenie faktu, ale również komentarz osoby wypowiadającej to zdanie. Słowa takie, jak *je-dynie* lub *tylko*, wprowadzają presupozycję, że oczekiwano więcej. Zatem wypowiedź *Tylko dziesięć samochodów zostało sprzedanych* może być potraktowana nie jako zdanie proste, ale jako koniunkcja: *Dziesięć samochodów zostało sprzedanych, a spodziewano się, że sprzedanych będzie więcej*.

Takie rozumienie zdania z opisanego testu prawdopodobnie legło u podstaw dokonanego wyboru i tłumaczy, dlaczego większość studentów wpisała odpowiedź F (fałsz). Widać więc, że pozornie łatwe do rozwiązania testy, oparte na pytaniach typu *prawda, fałsz*, wcale łatwe nie są, ponieważ zdania języka naturalnego mogą uzyskać różne interpretacje w zależności od kontekstu zapamiętanego w trakcie szybkiego czytania.

4. METAJĘZYK I JĘZYK

W tekstach naukowych opisy przeprowadzonych analiz lub badań wymagają komentarza i uogólnienia. R.R. Jordan w *Academic Writing Course*, tak jak Master, odwołuje się do oceny prawdopodobieństwa sformułowanych wniosków poprzez podanie stopnia uzyskanej pewności co do prawdziwości wysuniętych hipotez⁷.

Master podaje następujące przykłady dystansowania się z użyciem czasowników modalnych lub ich parafraz (Master 2004, s. 240):

Fact	Truth Probability
<i>Cancer is caused by a faulty gene.</i>	
<i>Cancer is caused by a virus.</i>	98-100%
Hedge:	
5. <i>Cancer must be caused by a faulty gene.</i>	
<i>Cancer is certain to be caused by a virus.</i>	80-98%
6. <i>Cancer should be by caused by a faulty gene.</i>	
<i>Cancer is likely to be caused by a virus.</i>	40-70%
7. <i>Cancer may be caused by a faulty gene.</i>	
<i>Cancer is perhaps caused by a virus.</i>	20-40 %
8. <i>Cancer might/could be caused by a faulty gene.</i>	
<i>Cancer is possibly caused by a virus.</i> ⁸	5-20 %

⁷ „The generalisations [in academic writing] can be made more precise by qualifying them” (Jordan 1996, s. 62).

⁸ Wydaje się, że polskie odpowiedniki tych zdań nie zawsze mają taką samą jak angielska ocenę prawdziwości:

Rak jest wywołany wirusem.

Innym sposobem redukcji ostrości twierdzenia, np. *Gasoline fumes cause kidney cancer*. (*Spaliny powodują raka nerki*), jest według autora wstawienie go w zdanie podrzędnie złożone. Na przykład (por. Master 2004, s. 242):

Gasoline fumes are believed to cause kidney cancer
(*Uważa się, że spaliny powodują raka nerki*).

It is possible that gasoline fumes cause kidney cancer
(*Możliwe, że spaliny powodują raka nerki*).

There is a slight possibility that gasoline fumes cause kidney cancer
(*Niewykluczone, że spaliny powodują raka nerki*).

Z powyższego zestawienia wynika, że gdy piszemy o przeprowadzonych badaniach, powinniśmy – używając stosownych czasowników modalnych – poinformować czytelników o stopniu prawdopodobieństwa powtórzenia się uzyskanych rezultatów i o tym, jak dalece hipotetyczne są wyciągnięte wnioski.

Proponuję przyjąć, że użycie przysłówków, czasowników modalnych lub zdań podrzędnych zgodnie z zaleceniem White'a i McGovern, Mastera, a także Jordana, sygnalizujące nasz stosunek do wypowiedzanego sądu, wprowadza pewien typ zdań, które stwierdzają fakt i jednocześnie wyrażają intuicyjną lub opartą na badaniach ocenę prawdziwości wypowiedzanego sądu. Nazwijmy je zdaniami samooceniającymi. Biorąc pod uwagę, iż język angielski ma nieco szerszy wachlarz czasowników modalnych niż język polski, przeanalizujmy następujące hipotezy odnoszące się do przeszłości:

9. *Ann must have gone to the library on 22 July.*
10. *I'm sure Ann went to, to the library on 22 July.*
11. *No doubt, Ann went to the library on 22 July.*
12. *It is possible that Ann went to the library on 22 July.*
13. *I think, Ann went to the library on 22 July.*
14. *Ann probably went to the library on 22 July.*
15. *Ann may/might have gone to the library on 22 July.*
16. *Ann can't have gone to the library on 22 July.*

Z punktu widzenia semiotyki wszystkie zdania od 9. do 16. stwierdzają fakt, że Anna poszła do biblioteki 22 lipca, i wszystkie dodatkowo oceniają wartość logiczną tego sądu. Zdania 9., 10. i 11. mają strukturę *na pewno p*, zdania 12., 13., 14., 15. – *prawdopodobnie p*, a zdanie 16. – *nie jest możliwe, że p*.

-
- Rak na pewno jest wywołany wirusem.
 - Rak najprawdopodobniej jest wywołany wirusem.
 - Rak może być wywołany wirusem.
 - Rak prawdopodobnie jest wywołany wirusem.

Ponieważ wymienieni autorzy mówią nie o sądach w znaczeniu psychologicznym, a jedynie o ocenie prawdziwości uogólnień osiągniętych na podstawie przeprowadzonych badań, można przyjąć, że opisane sposoby dystansowania się prowadzą do użycia i połączenia w jednym zdaniu języka przedmiotowego i metajęzyka.

5. WNIOSKI

Termin *dystansowanie się* właściwie nie został zdefiniowany, chociaż obiektywizm wypowiedzi jest uważany za bardzo ważny element jakości tekstów naukowych. Wszyscy wymienieni autorzy podręczników języka do celów akademickich podają jedynie listy proponowanych zwrotów, sprowadzając tym samym problem do właściwego doboru słów.

Zważywszy na różnorodność struktur pozwalających uzyskać efekt dystansowania się od własnych argumentów, należało przyjrzeć się problemowi zachowania obiektywizmu wypowiedzi, analizując wyrażenia okazjonalne, słowa nacechowane emocjonalnie, presupozycje języka naturalnego, oraz wprowadzić rozróżnienie między językiem przedmiotowym a metajęzykiem.

Z logicznego punktu widzenia wszystkie, a nie tylko niektóre zwroty podane przez White'a i McGoverna (1994, s. 71), Jordana (s. 66–67) i Mastera (2004, s. 242), a przytoczone w tym tekście, powodują, że tracimy dystans do wysuniętych argumentów. Angażujemy się, ponieważ zdania utworzone według podanych recept mają strukturę: *bardzo prawdopodobne, że p; prawdopodobnie p; mało prawdopodobne, że p; nie jest możliwe, że p*. Chociaż w tekstach naukowych ocena prawdziwości zaproponowanych wniosków i generalizacji oparta jest zazwyczaj na uprzednich analizach i badaniach, nie zmienia to faktu, że to my proponujemy tę ocenę. W tej sytuacji polecany przez wymienionych autorów zwrot *It seems that p* nie różni się bardzo od niezalecanego, ze względu na użyty zaimek, stwierdzenia 17.:

17. *Wydaje mi się, że X jest skuteczną metodą segmentacji obrazu.*

Podsumowując: ponieważ mówienie prawdy jest zadaniem bardzo trudnym, teksty naukowe powinny starannie informować, dokładnie i rzetelnie opisywać wyjściowe dane, przeprowadzone badania i uzyskane rezultaty. Wydaje się, że najskuteczniej dystansujemy się używając zdań, które mogą być zweryfikowane i które pozwalają czytelnikowi samemu ocenić przedstawione wnioski. Na przykład:

18. *Przeprowadzone badania pokazują, że X jest skuteczną metodą segmentacji obrazu.*

Czasami jednak natura prowadzonych rozważań, szczególnie kiedy nie są one oparte na badaniach empirycznych, wymaga użycia pierwszej osoby, żeby tekst stał się bardziej wiarygodny.

BIBLIOGRAFIA

- Ajdukiewicz K. (1979), *Proposition as the connotation of sentence*, [w:] J. Pelc [red.], *Semiotics in Poland 1894-1969*, Dordrecht: Reidel Publishing Company.
- Johnson Ch. (2000), *Market Leader Test File*, Harlow, Essex: Person Education Limited.
- Jordan R.R. (1996), *Academic Writing Course*, Harlow, Essex: Addison Wesley Longman Ltd.
- Korshuk E. [red.] (2003), *English for Environmental Science*, Uppsala: The Baltic University Press.
- Master P. (2004), *English Grammar and Technical Writing*, Washington: Office of English Language Programs.
- Olech A. (2008), *O prawdomówności i prawdziwości*; dostępne w: <http://pts.edu.pl/subdomains/seminarium/httpdocs/aolech.pdf>
- Pelc J. (1979), *A functional approach to semiotics*, [w:] J. Pelc [red.], *Semiotics in Poland 1894-1969*. Dordrecht: Reidel Publishing Company.
- Russell B. (1967), *Denotowanie*, [w:] J. Pelc [red.], *Logika i język*, Warszawa: PWN.
- Sundstrom T., Ryden L. (2003), *The prospect of sustainable development*, [w:] L. Ryden, P. Migula, M. Andersson [eds.], *Environmental Science*, Uppsala: The Baltic University Press.
- Tarski A. (1952), *The semantic conception of truth*, [w:] L. Linsky [red.], *Philosophy of Language*, Urbana: The University of Illinois Press.
- White R., McGovern D. (1994), *Writing*, Hemel Hempstead: Prentice Hall International.